



Rok XX
Wyd. AB
Poznań
piątek, 3. IV. 1964
Cena 50 gr
Nr 79 [6267]

Goulart nie rezygnuje

Rozwój wydarzeń w Brazylii

Według doniesień agencji, nie potwierdzonych dotychczas oficjalnie, sytuacja 1 kwietnia wieczorem według czasu warszawskiego wyglądała następująco:

Miedzy wojskami lojalnymi wobec rządu a siłami rebeliantów miało dojść do wymiany strzałów w rejonie Copacabana w okolicach Rio de Janeiro. Radio urugwajskie twierdziło, że do rebelii przyłączyło się jeszcze kilka stanów brazylijskich, wobec czego po stronie rebeliantów stało podobno 13 stanów na ogólną liczbę 22.

Korespondenci Agencji Reutera i AFP ogłosili w godzinach nocnych, że część pierwszej armii w Rio została ogarnięta przez rebelię, co pogor-

szyło pozycję prezydenta Goularta. Agencje te donoszą następnie, że miejsce pobytu prezydenta Goularta jest nieznane i że kraja nie sprawdzone pogłoski o jego dymisji.

Sytuacja w Brazylii do czwartku w południe (naszego czasu) kształtowała się jak następuje:

Przywódca rebelii, usiłując nadać swej akcji pozory legalności, popieszczył wysunięciu przewodniczącego kongresu Mazzilio jako tymczasowego „następcę” Goularta. Mazzili — jak doniesiono z Brasilii — został już zaprzysiężony w tym charakterze. Jednakże, sam Goulart oświadczył kilkakrotnie, że nie rezygnuje. Udał się on z Brasilii do Porto Alegre, stolicy stanu Rio Grande do Sul, gdzie stacjonuje ta z armii brazylijskich, która dochowała mu wierności.

W oredziu do narodu, wygłoszonym przez radio, Goulart potępił knowania tych czynników międzyrodowych, które starają się opanować gospodarkę brazylijską i w związku z tym inspirowały obecny kryzys.

W Rio de Janeiro i w innych częściach kraju, opanowanych przez rebeliantów, nastąpiła fala represji wobec organizacji demokratycznych i postępowych. Agencja Prensa Latina donosi z Sao Paulo, że na rozkaz gubernatora Barrosa uwieziono tam około tysiąca działaczy związkowych i studenckich oraz kierowników rozmaitych organizacji społecznych i politycznych. Inne obliczenia szacują ogólną liczbę dotychczasowych aresztowań w przybliżeniu na dwa tysiące. Wśród aresztowanych znalazł się m. in. brazylijski minister sprawiedliwości Abelardo Jurema.

J. Goulart podczas wygłaszania przemówienia w Rio de Janeiro.

CAF — telefot



PIHM: wiosna w przyszłym tygodniu

Według komunikatu Zakładu Agrometeorologii PIHM „Rolmet” — do 5 kwietnia nie należy oczekiwać większych zmian pogody. Zachmurzenie będzie nadal duże, z przejaśnieniami, i możliwością niewielkich opadów. Temperatura w nocy ok. zera, a w dzień — ok. plus 7. Wiatry będą słabe lub umiarkowane z kierunków wschodnich.

Ostatnia dekada marca br. była w całym kraju stosunkowo chłodna. Temperatura odbiegała od normy dla tego okresu.

Tegoroczna wiosna jest, podobnie jak i w poprzednich dwóch latach, znacznie opóźniona. W III

Kierownictwo NOT u J. Cyrankiewicza

1 bm. prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przyjął kierownictwo Naczelnej Organizacji Technicznej. Wnioski, wysunięte przez przedstawicieli NOT, zyskały aprobatę Premiera oraz zapewnienie poparcia i pomocy dla określonych akcji NOT, zmierzających do stałego podnoszenia kwalifikacji ogółu inżynierów i techników oraz mobilizowania ich do realizacji planów gospodarczych i postępu technicznego. PAP

E. Ochab na spotkaniu z aktywem ZMW

1 bm. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Edward Ochab spotkał się z aktywem Związku Młodzieży Wiejskiej — przewodniczącymi zarządów wojewódzkich i sekretarzem Zarządu Głównego Związku. W spotkaniu uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Józef Tejchma. (PAP)

Dziś rozpoczyna się zjazd ZHP

W dniach 3—5 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie III Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Dokona on oceny działalności związku w ostatnim okresie oraz ustali kierunki pracy organizacji na najbliższe lata, przyjmie nowy statut ZHP i wybierze władze naczelne.

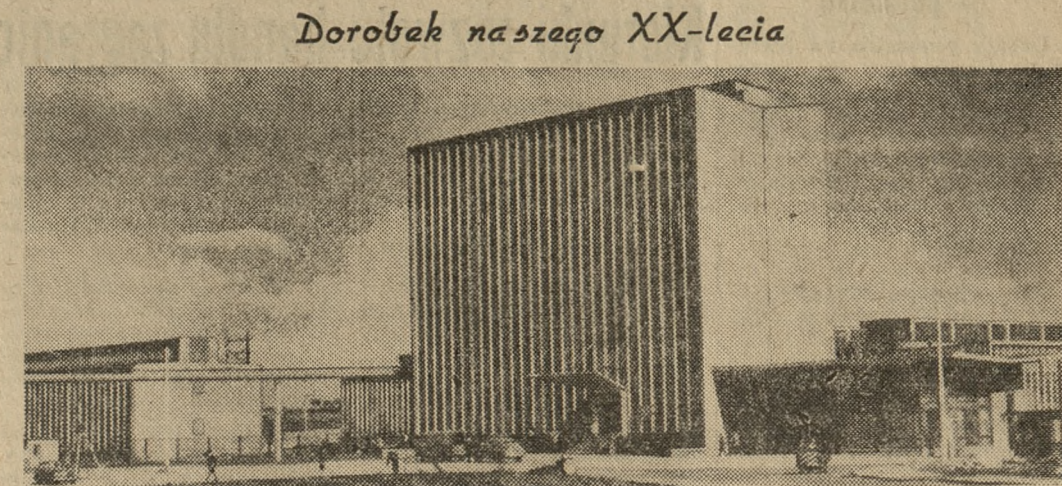
Harcerstwo skupia obecnie ok. 1.100 tys. młodzieży. W toku dyskusji przedjazdowej wskazywano przede wszystkim na potrzebę zwiększenia liczby drużyn ZHP w dużych szkołach podstawowych w miastach i na wsi, organizowania drużyn na terenie zasadniczych szkół zawodowych, szkół przyzakładowych i szkół przysposobienia rolniczego.

Wiele miejsca w dyskusji przed zjazdem ZHP poświęcono projektowi nowego prawa harcerskiego, które kładzie większy nacisk na sprawy wychowania ideowego młodzieży. (PAP)

Instytut Zachodni przed rokiem jubileuszowym

2 bm. w Pałacu Działyńskich, odbyło się doroczne walne zebranie członków Instytutu Zachodniego w obecności przedstawicieli PAN prof. dr. Cieślaka, dyrektora Departamentu Prasy i Informacji MSZ ambasadora Juliusza Katza-Suchego i kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR Romualda Jezierskiego. Zebraniu przewodniczył prezes Kuratorium I. Z. prof. dr K. Piwarski.

Dyrektor Instytutu prof. dr M. Szaniński w sprawozdaniu swoim podkreślił dwa aspekty pracy tej placówki naukowej w 1963 r.: rozwiązanie problemu pracy zbiorowej, które dało pozytywne wyniki, oraz szeroki rezonans, jaki znalazły badania nauko-



Dorobek naszego XX-lecia

Ten nowoczesny gmach na zdjęciu — to Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych. Rozpoczęło ją budować w roku 1957. Istniejące wówczas w Kraśniku pod Lublinem zakłady nie mogły podolać zapotrzebowaniu na łożyska. Podobna sytuacja istniała w innych krajach RWPG. Przy tym import łożysk z zachodu uniemożliwiał embargo. Trzeba było uniezależnić od przemysłu państw kapitalistycznych. Polska porozumiała się ze swymi sąsiadami. Podzielono rolę. Każde państwo miało się specjalizować w produkcji pewnej grupy łożysk. Nasz kraj postanowił zbudować fabrykę trzech rodzajów łożysk tocznych: słożkowych, walcowych i baryłkowych o zdolności wytwórczej 3—4 mln. sztuk rocznie. Wybór padł na Poznań. Siedem lat temu na Łęgi za Główną wjechały spychacze, niwelując teren, a w 3 lata później pierwszą halę fabryki opuściła prototypowa partia 28 tys. sztuk łożysk tocznych. W następnych latach przybywało hali i zwiększała się produkcja: 1961 r. — 498 tys. szt., 1962 — 1153 tys. szt., 1963 r. — 1793 tys. sztuk. W tym roku fabryka da 2,2 mln. sztuk w 182 rodzajach i wielkościach. Do roku 1970 Fabryka Łożysk Tocznych zwróci wyłożone na jej budowę pieniądze i będzie dawać czysty zysk. (pch)

Fot. — K. Przychodzki

Przed IV Zjazdem PZPR

W całym kraju trwają narady i konferencje aktywów

W kampanii przedjazdowej rozpoczął się okres zebrania podstawowych i gromadzkich organizacji partyjnych. Zebrania te poprzedzane są naradami i konferencjami aktywów, które podobnie jak w dniach poprzednich, odbywały się także w śróde.

1 bm. w Białymstoku obradowało Plenum KW PZPR, w Krakowie — narada aktywów partyjnego i gospodarczego, w Warszawie — narada działaczy ZMW.

W kilku śląskich kopalniach, hutach i fabrykach odbyły się posiedzenia komitetów zakładowych PZPR, na których ustalono kierunki dyskusji nad tezami zjazdowymi. Jednocześnie

nie w szeregu zakładów pracy rozpoczęto już konkretną dyskusję nad zadaniami i możliwościami realizacji programu, ustalonego przez XV Plenum KC partii w każdym zakładzie, oddziale produkcyjnym i stanowisku pracy. Główną dewizą tej dyskusji jest: produkować więcej, lepiej i taniej. Miedzy innymi górnicy kopalni „Wesoła” skonkretyzowali zadania gospodarcze swojego zakładu, wysuwając na czoło terminowa i prawidłowa realizację wykonywanych inwestycji i szukanie dróg obniżenia ich kosztów.

W woj. bydgoskim kampanię przedjazdową zainaugurowały m. in. zebrania w kilku zakładach pracy Inowrocławia.

Kampanię przedjazdową na Białostocczyźnie zainaugurowało rozszerzone Plenum KW, które obradowało w Białymstoku 1 bm. (PAP)

Wielki wiec w „Egyesult Izso”

1 kwietnia radziecka delegacja partyjno-rządowa z Nikitą Chruszczowem odwiedziła jeden z największych zakładów przemysłowych Budapesztu, Zakłady Elektrotechniczne „Egyesult Izso”.

Po obejrzeniu zakładów odbył się wiec z udziałem około 10 tys. osób, na którym przemawiali J. Kadar i N. Chruszczow. (PAP)

Punkt konsultacyjny na temat tez na IV Zjazd

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej informuje, że 3 kwietnia br. uruchomiony zostanie punkt konsultacyjny, w którym udzielana będzie pomoc aktywowi partyjnemu i społecznemu w wyjaśnianiu problemów, związanych z tezami na IV Zjazd Partii. Punkt będzie czynny w całym okresie przedjazdowym w poniedziałki, środy i piątki, w godz. 15—17 w gmachu KW PZPR w Poznaniu pokój 104.

W wielkopolskim przemyśle Wyплаты funduszu zakładowego

W fabrykach Wielkopolski rozpoczęto wypłaty funduszu zakładowego za rok 1963. Jeszcze przed świętami dokonano podziału i wypłat na gród z tego funduszu w ZNTK w Pile, w Ośrodku Transportu Leśnego w Trzciance, w Wojskowych Zakładach Motoryzacyjnych w Poznaniu, w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz w „Stomilu” i w „Polfie”. Załogi tych zakładów pracowały w roku ubiegłym gospodarnie: zwiększyły wydajność pracy, poprawiły jakość produktów, zaoszczędziły surowców i materiałów. Miało to duży wpływ na obniżenie kosztów własnych produkcji i zwiększenie rentowności. Znalazło to także swe odbicie w wysokości odpisów na fundusz zakładowy i wielkości wypłat. Na przykład w porównaniu z rokiem 1962 fundusz zakładowy zwiększył się w „Stomilu” około 10 procent a w „Polfie” — o około 7 procent.

Obecnie trwają w Zjednoczeniach intensywne prace nad weryfikacją bilansów „Cegielskiego”, „Pometu”, „Lechii” i wielu innych zakładów. Weryfikacja taka jest niezbędna, ponieważ bardzo często okazuje się, iż wykazywany w bilansach zysk nie pochodzi w całości z większej gospodarności załóg, lecz z ruchu cen materiałów, usług i towarów. Bywają także sytuacje odwrotne; wykazywane straty, nie powstały z winy załóg. To także Zjednoczenia muszą uwzględnić.

Po zakończeniu weryfikacji, co nastąpi w najbliższych dniach i tygodniach odbędzie się dalsze wypłaty. (pch)

Z „Głosem” wzdłuż i w szerz Wielkopolski

Znowu na południe

Po gościnnych występach w Filharmonii Narodowej w Warszawie, gdzie Poznański Chór Chłopców pod dykcją Jerzego Kurczewskiego wystąpił w specjalnym koncercie oraz w oratorium Brittena „Requiem Wojenne”, chłopcy znowu śpiewać będą dla wielkopolskiej ziemi.

Niedzielną trasą wiedzie na południe. Tym razem koncerty odbędą się

W Ostrzeszowie i Kępnie

Będzie to jedenasty i dwunasty koncert z cyklu „Wzdłuż i w szerz Wielkopolski” organizowany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. W programie usłyszymy najpiękniejsze utwory muzyki popularnej kompozytorów polskich i obcych. W czasie koncertu przeprowadzimy „zgaduj — zgadule”, dla której uczestników przygotowano miłe nagrody.

Polonia (BYTOM) JUZ W PÓLFINALE

Bytomska Polonia w rewanżowym spotkaniu pokonała szwedzką drużynę Bergryte (Goeteborg) 3:2 (2:0). Dzięki temu zwycięstwu polonijscy znaleźli się w półfinale rozgrywek Pucharu Rappana.

Fr. H.

Konferencja w Genewie na półmetku

Debata generalna na Światowej Konferencji do Spraw Handlu i Rozwoju osiągnęła już półmetek. Można oczekiwać, że zakończy się w przyszłym tygodniu. Prace konferencji przeniosła się wtedy do pięciu komisji, między którymi rozdzielane są obecnie główne punkty obrad konferencji.

Delegacje krajów socjalistycznych na Konferencję ONZ do spraw Handlu i Rozwoju ogłosiły wspólne oświadczenie potępiające politykę dyskryminacji rasowej, prowadzoną przez rządy Republiki Południowo-Afrykańskiej i Portugalii. (PAP)

Dobre wyniki, nieźle prognozy

Przemysł i handel po I kwartale

Z każdym dniem obraz wyników produkcyjnych I kwartału w wielkopolskim przemyśle staje się pełniejszy.

Zakłady „Cegielskiego”, wykonały kwartalny plan produkcji globalnej w 101,8 procentach a towarowej w 107,4 procentach. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, nastąpiło około 10 procentowy przyrost produkcji. Zakłady wykonały z nadwyżką plan eksportu wagonów. Nadal mają jednak kłopoty z produkcją obrabarek i silników agregatowych. Trudności te wynikają przede wszystkim ze złej jakości i nieterminowych dostaw odlewów i wałów korbowych.

W „Lechii”, w porównaniu z I kwartałem ubr., produkcja wzrosła o 22,8 procent, a eksport o 500 procent. Zadania planowe zostały więc przekroczone. W sprzedaży ukazały się nowe wyroby: wysoko pinięca się pasta do zębów „Kosmodon” i perfumy „Rondo”.

Dobrze wystartowały połączone w jedno przedsiębiorstwo wytwórnie papierosów w Poznaniu i cygar w Kościele. Mimo, iż I kwartał był okresem reorganizacji plan produkcji wykonany został w 100 procentach. Załogi starają się podwyższyć walory smakowe papierosów z krajowych surowców.

Nieznacznie przekroczyła swe zadania kwartałowe — o 0,4 procent — załoga Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu.

O 10,3 procent przekroczyły swe kwartałowe zadania — dając m. in. 172.000 sztuk cegieł ponad plan — Miejskie

Mediator ONZ w drodze na Cypr

Mediator ONZ na Cyprze, Sakari Tuomioja, który opuścił we wtorek wieczór Nowy Jork, zatrzymał się na krótko w Londynie, skąd udał się do Genewy.

Sekretariat ONZ opublikował w środę tekst porozumienia, dotyczącego statusu wojsk ONZ na Cyprze.

Porozumienie przewiduje, że żołnierze ONZ na Cyprze muszą respektować prawa tego kraju, wstrzymać się od wszelkiej aktywności politycznej lub aktów „nie do pogodzenia z międzynarodowym charakterem ich misji lub z duchem obecnego porozumienia”. Siły ONZ posiadają całkowitą swobodę ruchów na wyspie. (PAP)

Konkurs na uprawę warzyw i owoców

Spółdzielczość ogrodnicza wspólnie z ZMW ogłosiła konkurs na uprawę warzyw i owoców, w którym może uczestniczyć zarówno zespół przysposobienia rolniczego, jak też koło ZMW czy młodzież niezorganizowana. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest uprawa pożądanego w danym rejonie gatunku warzyw i owoców na obszarze co najmniej jednoarowym, zastosowanie potrzebnych zabiegów pielęgnacyjnych i racjonalnych metod uprawy. Spółdzielnie ogrodnicze zapewniają każdemu z uczestników konkursu nasiona, rozsady i sadzonki drzew i krzewów. Zespoły mogą korzystać z aparatury ochrony roślin w usługowych punktach spółdzielczych; zapewnia się im dostawę nawozów oraz gwarantuje odbiór wyhodowanych warzyw i owoców. (PAP)

Wzrost obrotów towarowych, poprawa bilansu handlowego

Kierunki rozwoju handlu zagranicznego do r. 1970

W przedzjazdowych tezach KC PZPR szczególnie mocny akcent położono na zagadnienia handlu zagranicznego. Przewiduje się podjęcie szeregu ważnych kroków, które zapewniąby intensywny wzrost obrotów towarowych i równocześnie poprawę naszego bilansu handlowego. Problemy te omawia szerzej i zastępcą Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Gede.

Wielka rola handlu zagranicznego w naszej gospodarce — stwierdził T. Gede — wynika stąd, iż nie mamy dostatecznej ilości i rodzajów surowców mineralnych i innych materiałów do produkcji. Nie mamy także możliwości rozwinięcia masowej i wielkoseryj-

nej produkcji wszystkich niezbędnych rodzajów maszyn oraz wyrobów przemysłowych. Potrzebne nam towary możemy zdobyć tylko za pośrednictwem handlu zagranicznego.

Od 1955 do 1963 roku udział surowców, paliw i artykułów rolno-spożywczych w eksporcie spadł z 80 do 38 procent (w tym węgla i koksu z 46 do 16 proc.), natomiast udział maszyn i urządzeń przemysłowych w eksporcie — wzrósł do ponad 33 proc. i przemysłowych artykułów konsumpcyjnych — do około 13 proc.

Mimo to nie można uznać sytuacji w naszym handlu zagranicznym za zadowalającą. Zbyt wielka zależność naszego importu od sprzedaży surowców oraz artykułów rolno-spożywczych, niedostateczny rozwój produkcji eksportowej wyrobów przemysłowych wysokiej jakości i o należytym poziomie technicznym — powodują szereg trudności, szczególnie w obrotach z krajami kapitalistycznymi. Od pokonania tych trudności, od dalszego rozwoju handlu zagranicznego i poprawy jego struktury, zależy będzie właściwy rozwój całej naszej gospodarki.

Dla przewidzianego rozwoju gospodarki narodowej oraz uzyskania równowagi bilansu handlowego niezbędny jest wzrost obrotów o ok. 50 proc. (w tym eksportu o ok. 60 proc. i importu o ok. 43 proc.).

Tempo wzrostu zakupów maszyn i urządzeń będzie prawie takie samo, jak i całego przywozu. Spadnie natomiast udział artykułów rolno-spożywczych — w związku ze zmniejszeniem się zapasów w ostatnich latach przyszłego planu. Najszybciej wzrastać będzie import surowców, paliw i materiałów do produkcji.

Konieczność zapewnienia nowych miejsc pracy dla ok. 1,5 mln osób wymaga znacznego zwiększenia eksportu wyrobów przemysłowych oraz towarów o wysokim stopniu uszlachetnienia, zawierającego w sobie duży udział pracy ludzkiej, przy mniejszym nakładzie materiałowym.

Najważniejsze więc i najtrudniejsze zadania stoją przed przemysłem maszynowym. Eksport maszyn, urządzeń i środków transportu powinien wzrosnąć 2-krotnie. W rezultacie dobra inwestycyjne w końcu następnego planu 5-letniego będą w ok. 47 proc. uczestniczyły w ogólnym naszym eksporcie.

Drugim głównym kierunkiem aktywizacji eksportu są artykuły konsumpcyjne przemysłu chemicznego, lekkiego, metalowego, drzewnego, drobnej wytwórczości i rzemieślniczej. Wykorzystanie dużych rezerw w eksporcie tej grupy towarów wymaga zapewnienia najwyższej jakości i wzbogacenia asortymentu.

W sumie chcemy, aby w 1970 r. maszyny i gotowe wyroby przemysłowe osiągnęły 63 proc. eksportu.

W ostatnich 2 latach rząd podjął kilka uchwał w sprawie podnaplowego zwiększenia produkcji eksportowej, lub zmniejszenia importu przez rozrządową i mo-

dernizację istniejących zakładów, a także budowę nowych oddziałów i zakładów. Na ten cel z rezerwy w planie inwestycyjnym wydzielono na lata 1963-65 ok. 5 mld zł.

Aktualne prace nad przyszłą 5-letnią są najbardziej odpowiednim momentem do zwiększenia roli handlu zagranicznego w programowaniu produkcji. Zadania handlu zagranicznego powinny być bodaj wiodącym elementem przyszłego planu 5-letniego — na wszystkich szczeblach i etapach jego opracowywania. Cenna tu będzie każda inicjatywa. Wszystkie wnioski, napływające z przedsiębiorstw będą wnikliwie rozpatrywane.

Materiałem wyjściowym do opracowania programów eksportowych są porozumienia specjalizacyjne krajów RWPG, perspektywy zbytu w krajach Rady i na innych rynkach zagranicznych — powstałe w oparciu o analizę tych rynków. O opłacalności eksportu decyduje maksymalny efekt dewizowy przy minimalnych nakładach inwestycyjnych i kosztach produkcji. Pierwszeństwo przy wyborze będą miały te zamierzenia produkcyjne, które oparte są o krajowe surowce i materiały, które mają zapewniony długotrwały zbył — przede wszystkim dzięki długoletnim umowom i porozumieniom handlowym. Podobne kryteria będą stosowane przy planowaniu produkcji zastępującej import.

Pierwszy — wstępny etap konsultacji z krajami RWPG będzie zakończony w połowie kwietnia.

W poszukiwaniu najkorzystniejszych wariantów inwestycyjnych, przynoszących wzrost produkcji eksportowej lub eliminację importu, kryją się duże rezerwy poprawy bilansu handlu zagranicznego. Do tej pracy muszą być włączone zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa, centra handlu zagranicznego, resorty, wszystkie organa planowania i licznicy ekonomiczni.

Szeroka dyskusja przedzjazdowa, która toczy się będzie w oparciu o tezy KC PZPR, dalsza praca nad planem 5-letnim, która trwać będzie do 1965 r., pozwolą na jak najszersze potraktowanie problematyki handlu zagranicznego — tak, aby przyszłe plany określały najwłaściwsze kierunki rozwoju naszej gospodarki. (PAP)

Proces o spekulację

Fortuna i „finansowe niedomagania”

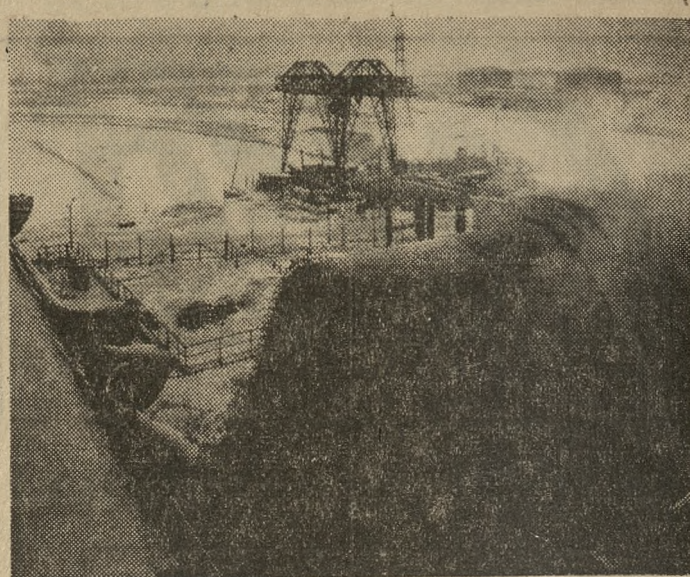
Wczoraj, w piątym dniu odbywającego się w Poznaniu procesu o spekulację częściami samochodowymi, sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał K. Podgórskiego — właściciela „Auto — Bazaru”.

Odczytano szereg protokołów przesłuchań oskarżonego w śledztwie, ponieważ zawierają one wyjaśnienia niepełnie pokrywające się z tymi, które Podgórski złożył na rozprawie. Niektóre z tych rozbieżności oskarżony tłumaczył złym stanem zdrowia, a niektóre chęcią „pełnego uewnętrznienia się” dopiero przed sądem. W ten ostatni sposób usprawiedliwiał np. złożenie kłamliwych zeznań w sprawie spółki z Dudziakiem (stwierdził w śledztwie, że nie istniała), niezgłoszenie Wydziałowi Finansowemu, a propos „uważania się” — trzeba stwierdzić, że na rozprawie Podgórski nie liczył się z czasem. Niejednokrotnie podaje szereg góry kalkulek nieistotne dla sprawy. Jakkolwiek sprawa wrzenie ugrzeźnionego, pozwala sobie na rozmaite uwagi dotyczące MO, prokuratora, prasy i sposobu prowadzenia rozprawy.

Odpowiadając na pytania sądu Podgórski wyjaśnił, że nie wie, skąd się wzięły w jego warsztacie nowe części produkcji zakładów państwowych. Nie potrafił również wyjaśnić przyczyny posiadania pewnej ilości rachunków wystawionych in blanco przez różne firmy prywatne. Zaprzeczył ponadto, by przy ul. Kościelnej 6 znajdował się zamaskowany magazyn części samochodowych, twierdząc, że „nie nie miałem do ukrywania”.

W dalszych zeznaniach K. Podgórski powiedział, że powinien odpowiadać jedynie za wyrocznia finansowe. Określił je mianem „niedomagań finansowych”. Oczywiście nie odnosi się to do sytuacji materialnej zarówno osk. Podgórskiego jak i Dudziaka. Na początku procesu była już mowa o ich nieruchomościach. Przedwczoraj słyszeliśmy o utracie ponad 0,5 mln zł na rzecz jakiegoś szajki zbrodniarzy. Wczoraj oskarżony mówił o posiadaniu dwóch książeczek PKO na okaziciela z wkładami 150 tys. zł i 300 tys. zł (tu wyjaśnił: „to nie moje pie-

Nowa siłownia koło Budapesztu



W dniu 4 bm. przypada święto narodowe Węgierskiej Republiki Ludowej. Na zdjęciu — widok ogólny nowej siłowni w Szahabombafu koło Budapesztu, gdzie ostatnio uruchomiono pierwszą turbinę o mocy 50 megawatów, produkującą dziennie 1,2 miliona kilowatów prądu.

Fot. — CAF

Termin uruchomienia — III kwartał 1964

Lubońska fabryka kwasu siarkowego będzie najnowocześniejsza w kraju

W Luboniu pod Poznaniem, w Zakładach Nawozów Fosforowych powstaje kosztem 70 mln. zł najnowocześniejsza w kraju fabryka kwasu siarkowego, o zdolności produkcyjnej 100 tys. ton kwasu rocznie (10 proc. obecnej produkcji krajowej). Prawie wszystkie urządzenia są dziełem polskich inżynierów i techników.

Jemen żąda zwolnienia Rady Bezpieczeństwa

Delegacja Republiki Jemeńskiej w ONZ zażądała w środę natychmiastowego zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w związku z aktami agresji, dokonywanymi ostatnio przez Wielką Brytanię przeciwko Republice Jemeńskiej. Jednym z takich aktów był nalot brytyjskiego lotnictwa wojskowego na Harib w dniu 28 marca. (PAP)

W Koszalinie — śnieg

W nocy ze środy na czwartek szalała nad woj. koszalińskim nawałnica śnieża. Gęsty śnieg przestał padać dopiero o świcie. Ulice Koszalina pokryła gruba warstwa białego puchu. Również w woj. szczecińskim spadł śnieg. (PAP)

Podczas gdy podobne zakłady w Toruniu i Tarnobrzegu budowano przeszło dwa lata, lubońska fabryka powstać ma w ciągu półtora roku.

Właśnie niezwykle tempo budowy wymaga wyjątkowej sprawności i przestrzegania harmonogramów prac przez ośmiu głównych wykonawców i kilkudziesięciu kooperantów.

Do terminowego uruchomienia fabryki (III kwartał br.) konieczne jest m. in. urządzenie do zmniejszania wody — z niewielkiej wytwórni w Ochojcu na Śląsku. Kierownictwo wytwórni nie widziało jednak dotychczas możliwości dostarczenia zmniejszalni w potrzebnym terminie, tzn. w maju br. Ostatnio — pod wpływem atmosfery ogólnospołecznej ruchu uczczenia XX-lecia, — załoga zakładu podjęła zobowiązanie wyprodukowania zmniejszalni do końca maja.

Kierownictwo budowy ma spore kłopoty z Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, które jest poważnie opóźnione. Z tego powodu „Elektromontaż” nie mógł rozpocząć montażu instalacji.

Termin uruchomienia fabryki jest więc nadal zagrożony. Przypomnijmy, że tegoroczny plan produkcji superfosfatu w Zakładach Nawozów Fosforowych wynosi 270 tys. ton czyli 50 tys. ton więcej, niż w roku ub. Aby ten plan wykonać, potrzeba 20 tys. ton kwasu siarkowego już z nowej, lubońskiej fabryki. Sprawa jest więc bardzo ważna. (PAP)

„Totek” płaci

W zakładach piłkarskich z dnia 28/29 III stwierdzono: 12 rozw. z 12 traf. — wygr. po 10.004 zł; 285 rozw. z 11 traf. — 421 zł; 2.394 rozw. z 10 traf. — 50 zł. W Totoku z dnia 29. III, stwierdzono: 95 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. — 32.222 zł; 6.618 rozw. z 4 traf. — 462 zł; 151.661 rozw. z 3 traf. — 26 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, O-3

X Konferencja Medycyny Wiejskiej odbędzie się w Poznaniu

Jak już informowaliśmy, X Krajowa Konferencja Medycyny Wiejskiej odbędzie się w dniach od 8 do 10 października br.

Udział w konferencji zgłosiła także Sekcja Inżynierów i Techników Sanitarnych — NOT.

Zapowiedziana konferencja, obok zagadnień higieny wsi i medycyny wiejskiej, poświęci zatem swą uwagę również zagadnieniom technicznym. W związku z powyższym X Krajowa Konferencja Medycyny Wiejskiej przyjmie nazwę: X Krajowa Konferencja Medycyny i Techniki Sanitar-

nej Wsi. Organizatorzy zamierzają poprosić ściśle współdziałanie środowiska inżyniersko-technicznego i lekarskiego znaleźć najlepsze rozwiązania licznych palących problemów w zakresie zabezpieczenia ochrony zdrowia na wsi.

Nieprzypadkowym miejscem konferencji ma być Poznań. Jak wiadomo na terenie Wielkopolski działalność w zakresie higienizacji wsi czyni największe postępy. (na

Chałupnictwo „na wynos”

Tezy na IV Zjazd postulują szeroki rozwój usług dla ludności, przede wszystkim przez rozbudowę spółdzielczości pracy, rzemiosła i chałupnictwa.

W poprzednim artykule („Mechanizacja i złote ręce”) starałem się dowiedzieć, że w wielu przypadkach impas w upowszechnianiu usług wynika z niewłaściwej koncepcji ich rozwoju. Drobnej naprawy kłującego się stołu czy ciekającego kranu nie załatwi szybki spółdzielca ani duży zakład rzemieślniczy. Jeśli ci usługowcy podejmą się naprawy, musi ona być kosztowna. Bo musi się zwrócić „strata” czasu. Przecież jednocześnie czeka w warsztacie intratniejsza produkcja (na zamówienie klienta). Stąd duża fikcyjność usług dla ludności.

Przy drobnych naprawach ślusarskich, stolarskich, elektrycznych czy instalatorskich trudno też mówić o centralnych fabrykach usługowych, nowoczesnych warsztatach; trudno o bodźce dla podjęcia usług, gdy chodzi o duży producenta. Przy takiej koncepcji, usługi zawsze będą dla niego kulą u nogi i piętym kołem.

Znacznie bardziej przydatne dla naszych potrzeb są usługi lokatorskie. Inicjatywę w drobnych naprawach przejęły tu Dzielnice Zarządy Budynków Mieszkalnych, które obok remontów i napraw gwarantujących w nowym budownictwie, przyjmują zamówienia

od lokatorów i wykonują je z pomocą własnych brygad. Niestety, DZBM nie mogą podjąć zadaniom, ponadto obowiązują je wartościowy plan usług, toteż dla nich nadal bardziej ponętna jest budowa garażu dla mieszkańców (niby też usługa) niż naprawa kurnika. Skutek: co roku rośnie w DZBM średnia wartość statystyczna jednej usługi; ostatnio wynosi ona już... dwa tysiące złotych. Gdzie tu więc miejsce i czas na uszczelki wodociągowe?

W koncepcji usług lokatorskich widzę inny jeszcze mankament: DZBM zarządzają niecałą jedną dziesiątą budynków mieszkalnych w Poznaniu. Na 18 908 domów tylko 1742 podlega administracji DZBM. Większość budynków (ponad 15 000) stanowi własność prywatną, w tym tylko 1962 jest wyłączonych spod publicznej gospodarki lokalnej. Tam również mieszkają ludzie, których często nie stać na drogie usługi. Kto zatem, prócz DZBM zajmie się ich świadczeniem?

Mogliby to robić chałupnicy. Świadomie używam nieprecyzyjnej nazwy, chodzi mi bowiem głównie o to, kto to ma robić. A więc tacy sami ludzie, jakich zatrudnia się dzisiaj w chałupnictwie: renci-

ści-inwalidzi, emeryci, fachowcy, dysponujący po pracy wolnym czasem, studenci, uczniowie szkół zawodowych itp. Dla nich narzędziami pracy mogą być ręce, uzbrojone w młotek czy strug. Chałupnicy nie będą sobie nadmiernie cenić czasu oderwania od precyzyjnej tokarki dla wypilowania klucza na zamówienie klienta, nie będą też żalować nóg w krążeniu po domach. Będą legalnie zastępować „dzikich” usługowców, którym — o dziwo — opłaca się przejechać za kilka złotych zatkany zlew i uszczelnić ciekający kran.

Znajdziemy sens bytu dla takich usług i usługowców, kiedy oni sami przyjdą do nas, na zawołanie lub bez. Po dziś dzień krążą resztki majstrów — złotych rączek, do wszystkich. Przychodzą też inni i wołają — parasole do naprawy! I znów dziwić się wypada, że domokrażność jakoś im się opłaca, choćby byli wąskimi, sezonowymi specami od parasoli. Niechże więc idą tą samą drogą nasi chałupnicy-usługowcy. Można im przecież stworzyć warunki egzystencji w postaci zręczalowego podatku i przyznania regionu działania naturalnie po sprawdzeniu ich kwalifikacji

fachowych. Można by zorganizować spółdzielnię wielobranżową ze skromną administracją i nie rozbudowanym aparatem informacyjnym oraz przyjmowania zleceń. Można na koniec pomyśleć o pewnej mechanizacji usług chałupniczych, na przykład przez stworzenie ekip z wozami technicznymi.

Jest jeszcze inny sens istnienia tego typu usług. W ankietce, omówionej w poprzednim artykule, 40 procent uczestników uskarżało się na wadliwą instalację wodociągową. W ten sposób ucieka codziennie 10 tys. m sześciu wody, której starczyłoby dla pół dzielnicy, a której ciągle brak i długo jeszcze nie będzie pod dostatkiem. Jakże straty ponosi nasza gazownia z powodu złych przewodów i urządzeń w domach? Ile pożarów powstaje wskutek kiepskiej instalacji elektrycznej w naszych mieszkaniach? Wynikłe stąd straty pokrywa, prócz właścicieli, miasto i państwo. Natomiast zapobieganie stratom, naprawa złych urządzeń, kosztuje tylko nas, mieszkańców.

O takich właśnie usługach, których całkowite koszty ponosi ludność, mówiono na XIV Plenum Partii, mówią też na IV Zjazd, że usługi takie są niedostatecznie rozwijane. Nie ma więc na co czekać. Dajmy więcej usług, dajmy dodatkowe zajęcie ludziom.

ZBILUT SEK

Nasz konkurs

„Młodzież o teatrze”

Jak już podawaliśmy, redakcja nasza wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego 25 marca z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru ogłosiła dla młodzieży szkół średnich Poznania i całej Wielkopolski konkurs na recenzję teatralną. Tym spośród naszych Czytelników, którzy nie mieli dotąd okazji zapoznania się z warunkami naszego konkursu, przypominamy dziś jeszcze raz jego regulamin.

Celem konkursu jest spopularyzowanie teatru wśród młodzieży i zachęcenie jej do formułowania własnych ocen na temat utworów dramatycznych i ich scenicznych realizacji. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest do 20 bm. przesłanie pod adresem naszej redakcji materiału krytycznego w objętości 2 stron maszynopisu z 5 centymetrowym marginesem, względnie czytelnego rękopisu z dopiskiem na kopercie „Młodzież o teatrze”. Do recenzowania wybraliśmy następujące spektakle z teatrów poznańskich — „Ania z Zielonego Wzgórza” I. M. Montgomery oraz

„Kynologa w rozterce”, „Czarowna noc” i „Zabawa” — Sławomira Mrożka, z Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie: „Wilki w nocy” Tadeusza Rittnera, z Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Lato w Nohant” Jarosława Iwaszkiewicza i z Teatru Objazdowego „Rozmaitości” — „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza.

Uczestnicy konkursu winni podać imię i nazwisko, nazwę szkoły, adres i klasę, do której uczęszczają. Recenzje anonimowe nie będą rozpatrywane. Jury składające się z krytyków i teatrologów przyzna I nagrodę — bon książkowy wartości 500 zł, II nagrodę — bon książkowy wartości 300 zł oraz szereg wyróżnień w postaci bezpłatnych abonamentów na 5 kolejnych premier w poszczególnych teatrach (nagrody te fundują dyrekcje wszystkich teatrów wielkopolskich) oraz cennych książek z dziedziny teatru. W sumie na nagrody i wyróżnienia książkowe organizatorzy przeznaczają 3 tys. złotych. Ponadto najlepsze prace zostaną wydrukowane na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w „Głosie” najpóźniej do dnia 15 maja br.

Olech Maciejewski

Czwierćwiecze 1939 r. (5)

Spóźnione terminy Horthy'ego

14 marca 1939 roku Hitler posyła samolotem do Bratysławy przywódcę nacjonalistów słowackich — księdza Tiso. Ma on nadać stamtąd podyktowany mu w Berlinie telegram do swego protektora obwieszczający proklamowanie niepodległej Słowacji. Rozpoczyna się finałowy akt... Rozgłosnia w Bratysławie, oprowadzana przez faszystów słowackich, nadała w rodzinnym języku (oraz niemieckim) komunikat o proklamowaniu „niepodległej Słowacji”. Nieomal jednocześnie Hitler, który zaprosił do zbrojnej akcji przeciwko Czechosłowacji regenta faszystowskich Węgier — Horthy'ego, obiecując mu tzw. Ruś Zakarpacką, otrzymuje także telegram z Budapesztu: „Wasza Ekscelencjo! Najserdeczniejsze podziękowania. Nie mogę nawet wyrazić, jaki jestem szczęśliwy (...) Dyspozycje zostały właśnie wydane. W czwartek, 16 marca, nastąpi incydent graniczny, w ślad za którym w sobotę powinno nastąpić wielkie uderzenie. Nigdy nie zapomnę tego dowodu przyjaźni i Wasza Ekscelencja może liczyć na moją wierną, niezłomną wdzięczność”.

Lecz terminy ustalone przez Horthy'ego, który ze swej strony stara się dostarczyć prowokacyjnego pretekstu, okazały się już spóźnione. Od niedzieli 12 marca, także w Londynie i Paryżu uznaje się wreszcie, że Hitler daży do ostatecznej likwidacji Czechosłowacji. Tegoż samego dnia w Warszawie polski minister spraw zagranicznych — Beck, przemawia przed Senatem, na temat polskiej polityki zagranicznej: wysuwa postulat przyznania Polsce kolonii, popiera roszczenia Węgier do Ruś Zakarpackiej, jednocześnie zapewnia o sympatiach polskich dla tiszowców.

13 marca opinia światowa jest zaniepokojona ruchami wojsk niemieckich na pograniczu czeskim. Rankiem 14 marca czechosłowacki minister spraw zagranicznych próbuje dowiedzieć się telefonicznie, za pośrednictwem ambasadora Rzeszy w Pradze, czy Hitler „byłby skłonny stworzyć okazję do tego, by pan prezydent dr Emil Hacha mógł z nim odbyć

osobistą rozmowę”. Odpowiedź jest zwięzła: „Proszę pisemnie!” Minister Chvalkowsky ponawia swą prośbę zgodnie z rozkazem. Teraz dopiero Hitler wyraża swą zgodę. Ocenia to nawet jako świetną okazję przekazania głowie państwa, które zamierza wymazać ostatecznie z mapy Europy, warunków ultimatum, opracowanego osobiście przed kilkoma dniami.

Wieczorem 14 marca pociąg, którym wyjechał z Pragi Hacha w towarzystwie Chvalkowsky'ego, przybywa na „rzadowy” dworzec Berlin-Anhalt. Odbędzie się normalna ceremonia powitania głowy państwa. Ale kiedy Hacha przechodzi wzdłuż dwuszeru kompanii honorowej, wie już od ambasadora Czechosłowacji w Berlinie — Mastnego, że jednocześnie inne kompanie Wehrmachtu wkroczyły w rejonie Morawskiej Ostrawy na terytorium Czechosłowacji. Potem kilka godzin musi oczekiwać na audiencję w hotelu „Adlon”. Wreszcie o pierwszej po północy — jest już 15 marca — zostaje zawieszony do kancelarii Rzeszy.

Hitler przyjmuje go w towarzystwie marszałka Goeringa i szefa armii lądowej gen. Keitla. Taki dobór partnerów rozmowy nie powinien pozostawić u Hachy choćby isierki nadziei. Hacha składa wyrazy szacunku Hitlerowi, oznajmia mu, że nie roni łez z powodu Słowacji. Wreszcie oświadcza, że także los swego kraju składa w ręce Fuehrera...

Lecz Hitler nie myśli się tym zadowolić. Powtórzywszy wszystkie swe dotychczasowe oskarżenia, wysuwane pod adresem Czechosłowacji, komunikuje: „Wydałem niemieckim jednostkom rozkaz marszu i wcielenia Czechosłowacji do Rzeszy. Jeśli chce pan zapobiec przelewowi krwi, niech pan najlepiej zatelefonuje natychmiast do Pragi i wyda polecenie swemu ministrowi wojny, by czeskie oddziały nie stawiały jakiegokolwiek oporu”.

Hacha traci przytomność. Zanim ja odzyskuje Ribbentrop zamawia rozmowę telefoniczną z Pragą. Połączenie jest przerwane. Ribbentrop szaleje. Wreszcie udaje się. Hacha, postawiony na nogi zastrzykami nadwornego lekarza Hitlera, podchodzi do telefonu... A o godzinie 3.35 podpisuje wraz z Chvalkowskim przygotowany uprzednio tekst, na mocy którego „przekazuje w pełni zaufania los czeskiego narodu i kraju w ręce Fuehrera Rzeszy Niemieckiej”.

Tego samego dnia jednostki Wehrmachtu wkraczają do Pragi. Rząd polski uznaje niepodległość Słowacji.



Nakładem Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” ukazują się ostatnio następujące pozycje:

HANS BAUER: „Z psem przez stulecie”. Autor interesującą opowiada o pochodzeniu psa i przedstawia jego historię w służbie człowieka w różnych szerokościach geograficznych, u ludzi różnych epok i ras. Szczególnie interesujące są rozdziały poświęcone psom eskimoskim. Znajdujemy tu też omówienie metod tresury i postępowania z psem. W posłowniu tłumacz (J. Zabiński) daje szkice historii psa w Polsce. Stron 239, liczne ilustracje, cena 16 zł.

JERZY SZACKI: „Historia jednego romansu” — to opowieść o Maurycem Mochnackim, wydana w „Bibliotece Wiedzy Historycznej”. Wydanie II, uzupełnione 46 ilustracjami, stron 173, cena 12 zł.

JERZY RAYSKI: „Czas, przestrzeń, kwanty”. Autor wprowadza czytelnika (ze średnim wykształceniem) w skomplikowaną problematykę nowoczesnej fizyki: omawia zagadnienia teorii względności, budowy materii, mechaniki kwantowej itp. Dodatkowym wyjaśnieniem są w każdej części książki „Rozmowy laika ze specjalistą” oraz zamieszczone w tekście poglądowe rysunki. Seria „Przekroje”, stron 205, cena 11 zł.

HERMANN BONDI: „Wszczę świat nieznany”. Książka odpowiada m. in. na pytania: jakie są rozmiary wszechświata? Ile liczy lat? Z jaką prędkością oddalają się od nas gwiazdy? Jakiego procesu zachodzą w wnętrzu gwiazd, a jakie w przestrzeni międzygwiazdowej? itp. Seria „Nowości nauki i techniki”, z angielskiego tłumaczył Włodzimierz Zonn, stron 136, cena 6 zł.

PATRICK M. HURLEY: „He lat ma ziemia”. Autor omawia tu m. in. najważniejsze daty w historii ziemi, jej budowę, promieniotwórczość, opisuje pomiary bezwzględnej wieku geologicznego itp. Seria „Nowości nauki i techniki”, stron 133, cena 6 zł.

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO PGR WYDAWY, pow. Gostyń zatrudni:

4 RODZIN do prac w gospodarstwie, w Zakładzie rolnym Janiszewo.

Przystanek PKS, sklep i szkoła w miejscu. Do stacji kolejowej Poniec 3 km. W1923

Dnia 2 kwietnia 1964 r. zmarła w wieku 78 lat, po krótkich cierpieniach, nasza kochana siostra, kuzynka, ciocia i ciocia-babcia, śp.

Maria Rempulska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Garbary 46 m. 9. 19110g

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, śp.

Stefania Kremer

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CORKI, SYN, ZIECIOWIE Z RODZINA

19082g

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zmarł nasz długoletni pracownik były kierownik gorzelni i piakarni w Pantaleonowie

Józef Muszyński

Pogrzeb odbędzie się w Grodzisku Wlkp., dnia 4 kwietnia 1964 r., o godzinie 15.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PGR

PTASZKOWO

K1907

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17351g

Sprzedaz

Bramy, furtki, słupki siatki parkanowej, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 42. 18668g

Cegły, dźwigary z rozbiórki sprzedam. Poznań, Rataje 25. 18902g

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zakończył swój pracowity żywot, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Marcin Baranowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10 na cmentarzu w Komornikach.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

19067g

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zmarła w Bogu, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

Maria Kropińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

K1927

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa matczka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61, śp.

Helena Biała

Z DOMU JĘDYKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 9, z domu żałoby w Luboniu, przy ulicy Jagielly 3.

O tym zawiadamiają pogodzeni z wolą Bożą

MAŻ Z DZIECIAMI I WNUKAMI

19114g

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zasnął w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, śp.

Władysława Sobierajska

z domu KNOLL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Bluszczykowej.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, CORKI, SYNOWA, ZIECIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

19106g

Dnia 1 kwietnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany, troskliwy mąż, nasz drogi, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

Maksymilian Janiszewski

MISTRZ SZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Poznań, Szymańskiego 5 m. 10. 19105g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 9 Dla kl. XI „Powrót do Odessy” słuch.; 9.30 Polskie mel. ludowe Warmii i Mazur; 9.40 Dla przedszkoli aud. słowno-muzyczna pt. „Wiosenne prace na wsi”; 10 Polska muz. symfoniczna; 11 „Klub 60”; 11.45 Opow. pt. „O Misiu skoczonym i panu Dionizym”; 12.15 Reportaż Redakcji Ekonomicznej; 12.45 Swojskie melodie; 13 Dla kl. I i II z cyklu: „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Paul Lincke — Lizastrata — uwertura; 13.30 Pieśni kompozytorów angielskich śpiewa Edyta Wasylewska; 14 Mel. filmowe; 14 „Ja chcę do mamy” — opow. S. Wygodzkiego; 15.10 Koncert ork. rozrywkowych NRD; 15.35 „Radiowa skrzynka muzyczna”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 Program młodzieżowy „Ewa i Księżyc”; 17.05 Poradnik językowy w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50 Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 19 Jęz. rosyjski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 Rozmowy z postaciami; 20.26 Sport; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żywych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 22.

PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64” — aud. dokum. o woj. wrocławskim; 9.50 Public. międzynarodowa; 10 Soliści i orkiestry w repertuarze rozrywkowym; 10.30 Z życia ZSR; 11 Muzyka operowa; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 13 Radzieckie mel. rozrywkowe; 13.25 „Popioły” odc. pow. Stefana Żeromskiego; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 W trosce o nasze dziecko; 14.30 „Co przyniosła nowe Problemy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego; 15.30 Dla dzieci młodszych odc. opow. „W dolinie Muminów”; 18 „Lepiej czy gorzej” — komentarz sportowy E. Pacholskiego; 18.10 Z melodii operetkowych; 18.30 „Wiosenne nastroje” — aud. słowno-muzyczna; 18.45 „Sezanie otwórz się”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.35 Karol Kurpiński — Pałac Lucypera — opera w 4 aktach; 21.15 Z kraju i ze świata (w przerwie opery); 21.42 Sport; 21.45 d. c. opery; 22.24 Muz. taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 22.

TELEWIZJA: 11.55 — Program szkolny dla kl. II; 12.10 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadomości; 17.05 — 15 z oienka; 17.20 — Program tygodnia; 17.30 — Rozmowa na temat międzynarodowej; 18.05 — Wielokropki; 18.20 — Wszelchnia TV; „Zbuntowane komorki”; 18.55 — „Przygody Robin Hooda”; 19.20 — Program public. „Mądra droga”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Transmisja z Teatru Ludowego w Warszawie: dramat Stefana Żeromskiego „Sukowski” — w przerwie spektaklu — ostatnie wiadomości.

Przodować oznacza iść stale naprzód

Krotoszyńscy rolnicy u progu nowych zadań

„Głównym zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie rozwoju produkcji”.

(Z tek. na IV Zjazd PZPR)

Powszechnie wiadomo, iż Krotoszyńskie stanowi mocną bazę produkcji rolnej. Tę żywcem, miliony litrów mleka, wagony ziarna i innych produktów rolnych, bądź hodowlanych — wędrują z tego rejonu do innych powiatów, czy województw, kraju. A przecież mimo stosunkowo wysokich wskaźników produkcyjnych, osiąganych przez krotoszyńskich rolników i tutaj dostrzec można, przy dokładnej analizie, spore możliwości zintensyfikowania produkcji. Inaczej: także przodujący powiat krotoszyński ma niemało rezerw, wykorzystanie których może przysporzyć miejscowym kółkom rolni-

czym, spółdzielniom produkcyjnym i pegeerowskim założom — sporo korzyści, niezależnie od korzyści społecznych.

Przed wszystkim miejscowi rolnicy zbyt nieśmiało wykorzystują Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Z blisko 130-tu milionów złotych, naliczonych od początku istnienia FRR na konto kółek — wydano tylko ponad 16! W świetle zapowiedzi partii, iż FRR ma być utrzymany w okresie następnego pięcioletnia, rezerwa rolników wobec stawianych przez państwo do ich dyspozycji środków finansowych — jest tym bardziej niepokojąca. Wprawdzie kółka rolnicze powiatu krotoszyńskiego zakupiły z FRR ponad sto zestawów ciągnikowych i niewiele mniej agregatów omlotowych, jednakże nadal procent wykorzystania sum z FRR należy do najniższych w województwie.

A przecież zmechanizowanie robót, w większym stopniu mogłoby mieć istotny wpływ na wyniki produkcyjne gospodarstw. Nie brak też w Krotoszyńskim, obok dobrze pracujących, kółek rolniczych pracujących ze stratami, jak np. KR Smoszew, Kniew, Konarzew, Nowawieś. Powiatowy Związek Kółek Rolniczych powinien uczynić wszystko, by w bieżącym roku działalność tych kółek udrożnić.

Niemałe rezerwy tkwią także w możliwościach dalszego zwiększania arealów zasiewów pszenicy i jęczmienia. Wprawdzie obszar uprawy pszenicy wzrasta z roku na rok (1961/2 — 9 proc., 1962/3 — 11,1 proc., 1963/4 — 13,6 proc.). Jednakże, jak stwierdziły władze powiatowe, nadal sieje się jeszcze zbyt dużo żyta na glebach w pełni nadających się pod uprawę zbóż bardziej wydajnych.

Dalsze rezerwy dostrzec można w nienadążaniu gospodarstw indywidualnych za wynikami produkcyjnymi gospodarstw uspołeczniowanych. O 2,7 q/ha więcej zboża zebrali ostatnio PGR-y niż pracujący w pojedynkę rolnicy. Niemały wpływ na to zróżnicowanie plonów ma ignorowanie przez niektóre gospodarstwa chłopskie — zasady wymiany ziarna. Wprawdzie w powiecie obowiązuje już dwuletnia rotacja ziarna, jednakże stwierdzono, iż wielu rolników, uchyliło się od tego obowiązku; równocześnie nie brak i takich, którzy w własnym, dobrze rozumianym interesie, dokonują wymiany ziarna rokrocznie. Dlatego przewiduje się wprowadzenie zasady wymiany ziarna konsumpcyjnego na siewno-kwalifikowane — dla całych wsi łącznie.

Korzystnie kształtuje się w ostatnim czasie produkcja zwierzęca w powiecie. W ciągu ostatnich trzech lat ubyło wprawdzie niebyle wiele koni, bo tylko 175, przybyło jednak aż 3,038 sztuk bydła i to młodego. Spadek trzody chlewnej, o 2,339 sztuk w ciągu trzech lat, nastąpił niemal wyłącznie w miastach pow. Krotoszyń. Pociągającym objawem jest zwiększenie się stada macior w okresie drugiego półroczia ubr. o 490 zwierząt.

Niezadowolająca panuje sytuacja w zakresie dostaw mleka. Bywało, że w ciągu roku Krotoszyńskie dostarczało nawet 29 milionów litrów. Tymczasem w roku ubiegłym nie wykonano planu rocznego, skup objął niecałe 22 mln. ltr. Ustalono, iż sporą część winy przypisać trzeba niedoskonałym metodom organizacji skupu. Wielu gospodarzom, np. w Ustkowie, nie opłaca się odwozić mleka. Wydaje się konieczne wzmocnienie starań ze strony zakładów mleczarskich, by mleko nie „przebiekało” bocznymi kanałami, lecz kierowane było do zlewni.

Interesujące są także porównania produktywności rozmaitych gromad, przeprowadzone w powiecie. I tutaj można dostrzec jaskrawe różnice.

odpowiadamy

St. M. Lerków — Zakład pracy uprawniony jest do określenia pracownikowi zakresu czynności w różnych działach, z tym, że liczba godzin powinna wynieść 46 tygodniowo, tj. 8 godzin dziennie, a w sobotę 6 godzin. (519)

Iwona z S. — Aby uzyskać zmianę nazwiska należy złożyć odpowiedni wniosek do Wydziału Spraw Wewnętrznych przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. (671)

AK z Kościana — Broszury mówiące o higienie kobiety w czasie ciąży znajdzie pani we wszystkich księgarniach Domu Książki. (417)

Zdzisław R. Chorzeń pocztą Konia — Specjalizacji w tym kierunku nie ma. Operacje żył wchodzi w zakres prac chirurgicznych. Radzimy zgłosić się do Szpitala Miejskiego im. J. Strusia, ul. Szkolna 3/12. (486)

KWIECIEŃ	Ryszarda
3	
piątek	Stońce: 5.23—18.30

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 19 „Kynolog w rozterce”; „Czarowna noc”; „Zabawa”; MARCINEK — g. 16.30 — „Tygrysek i Piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Zielony Gli”; ŁASK — „W pustyni i w puszczy”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ — Ceramika; nieczynne; Notek: „Proces Oscara Wilde’a”; CZARNKÓW — „Godzina pasowej róży”; GNEZNO — Lech: „Szesnasta wiosna”; Polona: „Wojna trojańska”; GOSTYN

naturalnie mamy na myśli porównania pomiędzy rejonami o podobnych warunkach glebowo-klimatycznych. Tak więc np. w obrębie GRN Pogorzała rolnicy uzyskali w ubr. średnio 24,8 q/h zbóż, gdy w rejonie GRN Orliszewo tylko 20,4. Porównanie w tych dwóch gromadach plonów buraka cukrowego wypadła jak 380 do 310! Z tego prosty wniosek, iż podciągnięcie pozostałych w tym rejonie powiatu do rzędu przodujących, może dać niespodziewanie duże wyniki.

Bezspornym źródłem rezerw powinny się okazać gospodarstwa podupadłe, których w powiecie jest 146, (przeciętna ich wielkość 10 ha). Około stu z nich uznano za potrzebujące pomocy finansowej, której udzielono i to z wynikiem na ogół dodatnim; postęp w ich uproduktywianiu zaznaczył się wyraźny. Są one otoczone specjalną opieką przez agronomów gromadzkich.

Aktyw powiatu Krotoszyń, służba rolna — zdają sobie sprawę z tego, iż od wyników, jakie osiągnięte zostaną w tym i przyszłym roku, zależeć będzie start do następnej pięcioletki. Dlatego wszelkimi środkami zmierzają się do zintensyfikowania produkcji rolnej. Staraliśmy się powyżej wykazać, że jest to możliwe nawet w wysoko pod względem kultury rolnej notowanym powiecie.

P. Z.

Kupią setny traktor

W powiecie wolsztyńskim na 88 wsi sołeckich jest aż 76 kółek rolniczych, z których 48 prowadzi działalność gospodarczą. Posiadają 86 ciągników ze sprzętem towarzyszącym oraz 56 młocarni. Łączna wartość maszyn zakupionych ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa wynosi 16 milionów złotych. Kółka rolnicze o działalności gospodarczej zamknęły rok ubiegły znacznie lepszymi wynikami niż w 1962 roku. Wykazują to odbywające się obecnie zebrania sprawozdawczo-wyborcze.

40 kółek rolniczych wypracowało nadwyżkę w wysokości 442 tys. zł, co stanowi wzrost w stosunku do roku 1962 o 35 proc. Największe zyski mają wsie: Gozdzin 61 tys. zł (4 traktory), Tarnowa 57 tys. zł (2 traktory), Kaszczor 41 tys. zł (4 traktory), Tłoki 26 tys. zł (2 traktory od półroczia). Straty wykazało w 1963 roku tylko 8 kółek na łączną sumę 95,7 tys. zł, a więc o 124 tys. mniej niż w roku 1962.

Wszystkie traktory w powiecie przepracowały 63.267 godzin a więc o 24 proc. więcej niż w roku 1962. Fundusz amortyzacyjny odprowadzony został w 100 proc. a fundusz na kapitalne remonty o 132 tys. zł mniej niż przewidywał plan.

Szczególnie aktywnie uczestniczy w zebraniach młodzież. Podczas niektórych zebrania uczniowie zespołów przysposobienia rolniczego oraz członkowie ZMW wstąpili na statutowych członków kółek rolniczych. M. in. w Świętynie wszyscy członkowie zespołu PR wstąpili do kółka.

W roku bieżącym należy spodziewać się zakupu przez kółka rolnicze pow. wolsztyńskiego setnego zestawu traktorowego. (kh)

„Siedmiu wspaniałych”; JAROCIN — Echo: „Nieznamy z pociągu”; KALISZ — Kosmos: „Przemienie z wiatrem”; Oaza: „Gwiazda seryfa”; Stylowe: „Tylko we dwoje”; Syrena: „Droga na Zachód”; „Staba pieć”; KEPNO — „Nieznamy z pociągu”; KŁODAWA „Julio, jesteś czarujaca”; KOŁO „Telefon towarzyski”; KONIN — Energetyk: „Harry i kamerdyner”; Górniki: „Billy Budd”; KOSCIAN „Pasażerka”; KROTOSZYŃ — „Vidriana”; LESZNO — „Zamieć”; MIEDZYCHÓD — „Drzwi stoja otworem”; NOWY TOMYSL — „Strachy zamku Spessart”; OBORNIKI — „Ostatni kurs”; OSTROW — Roma: „Przemienność z Piemon-tu”; Stońce: „Dziwna dziewczyna”; OSTRESZÓW — „Siedem nianiek”; PILA — „Iskra”; „Mój drugi ożenek”; Milenium: „Powiatowa Lady”; PLESZEŃ — „Burza nad stepem”; RAWICZ — „Ku płem tate”; SŁUPCA — „Młode lwy”; ŚRODA — „Daleka jest droga”; „Piętnastoletni kapitan”; SREM — „Lot kpt. Loya”; SZAMOTULY — „Milioner bez gro-

Przed XVII Wyciągiem Pokoju

Numery 25 — 30 maja Polacy

Wyciąg Pokoju wystartuje 9 maja z Warszawy. Będzie 17 drużyn. Ostatnim zgłoszonym zespołem jest drużyna międzynarodowa złożona z 2 Australijczyków, 1 Szwajcara, 1 Libańczyka i 2 Kubańczyków. Reprezentowanych więc będzie 20 narodowości.

Dokonano już przydziału numerów. Drużyna Polska otrzymała numery od 25 do 30. Zeszłoroczni triumfatorzy wyciągu — kolarze NRD pojadą z takimi samymi numerami jak przed rokiem Polacy — 49—54. Drużyna ZSRR ma numery 31—36. Pierwsze numery otrzymali Belgowie, a ostatnie 97—102 — Marokańczycy.

Kolarzom towarzyszyć będzie 288 osób. Kolumnę samochodową w tym roku zmniejszono i będzie ona składała się tylko z 78 pojazdów, 19 samochodów — to jazdy techniczne, 13 — prasowe. Ponadto m. in. pojadą 3 sanitarki, 4 samochody radiowe, 3 filmowe i 2 telewizyjne.

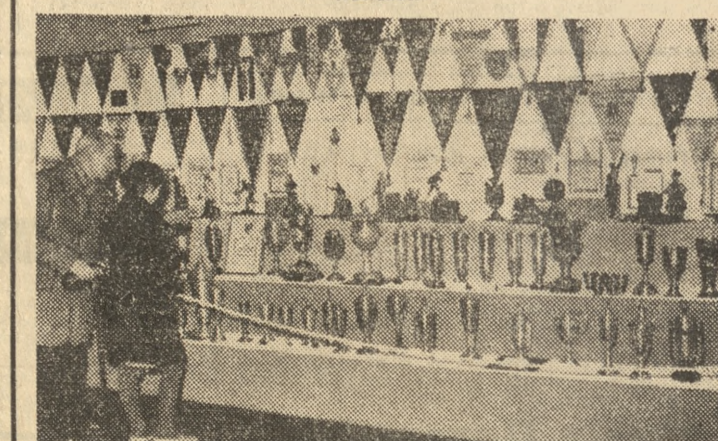
W czasie tegorocznego Wyciągu Pokoju po raz pierwszy będzie pracował specjalny informator prasowy. Przy pomocy krótkofalówki informować on będzie dziennikarzy i osoby towarzyszące o wszelkiego rodzaju ucieczkach, kraksach itp., zapowiedzi prowadzone będą w 5 językach. Funkcje te powierzono dziennikarzowi „Przeglądu Sportowego” — red. Lechowi Cergowskiemu.

Organizatorzy wyciągu mieli duże trudności z przygotowaniem trasy drugiego etapu, Sochaczew—Łódź, na którym rozegrana zostanie jazda drużynowa. Obawiano się, że niektóre zespoły mogą zostać zatrzymane na przejeździe kolejowym w Łowiczu. Istniała nawet propozycja przesunięcia startu z Łowicza, albo zmiany trasy. Na szczęście, do prac przygotowawczych bardzo aktywnie włączył się miejscowy komitet organizacyjny. Przejazd kolejowy będzie zabezpieczony. Opracowano już szczegółowy harmonogram przejazdu kolarzy i żaden pociąg nie spowoduje ich zatrzymania.

Komisja sędziowska wyciągu składać się będzie z 15 arbitrów.



Przybyli na otwarcie goście z zainteresowaniem oglądają liczne plansze i pamiątki. Od lewej I sekretarz KZ PZPR HCP, poseł na Sejm — Władysław Szymczak, dyrektor Zakładów HCP — Władysław Kostuj, sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Czesław Kończal.



To zdjęcie pokazuje tylko fragment bogatej kolekcji pamiątek i nagród zdobytych przez reprezentantów Warty i HCP.

Fot. (2) — K. Przychodźki

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Jean Marie Auberson (Szwajcaria), solistka — Lottie Morel (Szwajcaria) — fortepian.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44). POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86).

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Staroleńska 79.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

Na warsztacie Prezydium PRN w Czarnkowie

Nowością w pracy Prezydium PRN w Czarnkowie są plany tematyczne obrad Prezydium na poszczególne kwartały roku omawiane na posiedzeniach Komisji PRN. W II kwartale br. Prezydium PRN m. in. oceni pracę Prezydium GRN w Polajewie, Borusynie, Czarnkowie (łącznie z Prezydium MRN), realizację planu zagospodarowania odłogów i ugorów, zwalczanie szkodników i chorób roślin, wykonanie inwestycji, zaopatrzenie w artykuły rynkowe, stan sanitarny powiatu, prace pogotowia ratunkowego, realizację uchwały KERM o chowie cieląt i bydła rzeźnego. (jn)

Śladem 20 lat

Odrodzona Piła

Piła należy do najbardziej zniszczonych miast naszego kraju. W ostatnim okresie II wojny światowej wojska hitlerowskie broniły się tam dość długo, skutkiem czego większa część miasta, zwłaszcza śródmieście, legła w gruzach. Niemiecki okupant zostawił również w spadku szeroki, otwarty rów ściekowy, który ciągnął się prawie przez całe miasto. Kiedy przed kilkunastu laty przystąpiono do odgruzowywania ulic i rozminowywania miasta wielu sceptyków twierdziło, że upłyną dziesiątki lat zanim powstanie nowa Piła. Byli jednak w błędzie. Każdego przybysza wjeżdżającego do Pily zaskakuje od razu duża jak na takie miasto liczba nowoczesnych bloków mieszkalnych, szerokiej ulic, sklepów itp. Ostatnio, dla poprawienia komunikacji, zbudowano nową ulicę (na zdjęciu) zwana Projektowaną (są propozycje aby nazwać ją im. XX-lecia). Powstała ona prawie całkowicie w czynie społecznym i przebiega przez osuszone, bagniste tereny. W związku z budową nowej arterii zlikwidowano prawie całkowicie kanał ściekowy. Ogólna wartość robót wynosi około 700 000 zł z tym, że dotacje budżetowe nie przekroczyły sumy 250 000 zł. Przy budowie pracowali głównie pracownicy i robotnicy zakładów i przedsiębiorstw spółdzielczych Pily. (s)



Fot. — M. Idziorek

Ostrowskie inwestycje

Największą bez wątpienia inwestycją 1964 roku Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie jest Szpital. Wzniesiony od początku 1958 r. pochłonięto w tym roku 9,5 mln. zł. Nakłady te pozwolą przyspieszyć postęp prac, a może nawet uruchomić kilka oddziałów.



WYLEGARNIA KURCZĄT

KALISZ — Wylegarnia Kurcząt od 1 lutego do 27 marca br. przekazała 63 979 piskląt do PGR, spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych rolników. Z innych zakładów wylęgarskich zakupiła 47 tysięcy kurcząt. Zapotrzebowanie jest w dalszym ciągu olbrzymie.

(k)

SZKOLENIE PIELEGNIAREK

WAGROWIEC — Na ostatnim zebraniu szkoleniowym pielęgniarek zatrudnionych w lecznictwie otwartym powiatu węgrowskiego lekarz medycyny Hanna Betskowska wygłosiła referat na temat typowych objawów zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, metod leczenia po wystąpieniu ostrych objawów chorobowych oraz zadań pielęgniarek w zakresie profilaktyki i pielęgnacji chorych. (kdw)

(R. J.)